

premiéra

PROGRAM TEATRÁLNY

TEATRÁL
bagatela



POKÓJ
Pavel Landovský
NA
rež. Waldemar Śmigasiewicz
GODZINY



Pavel Landovský
**POKÓJ
NA
GODZINY**

Hodinový hoteliér

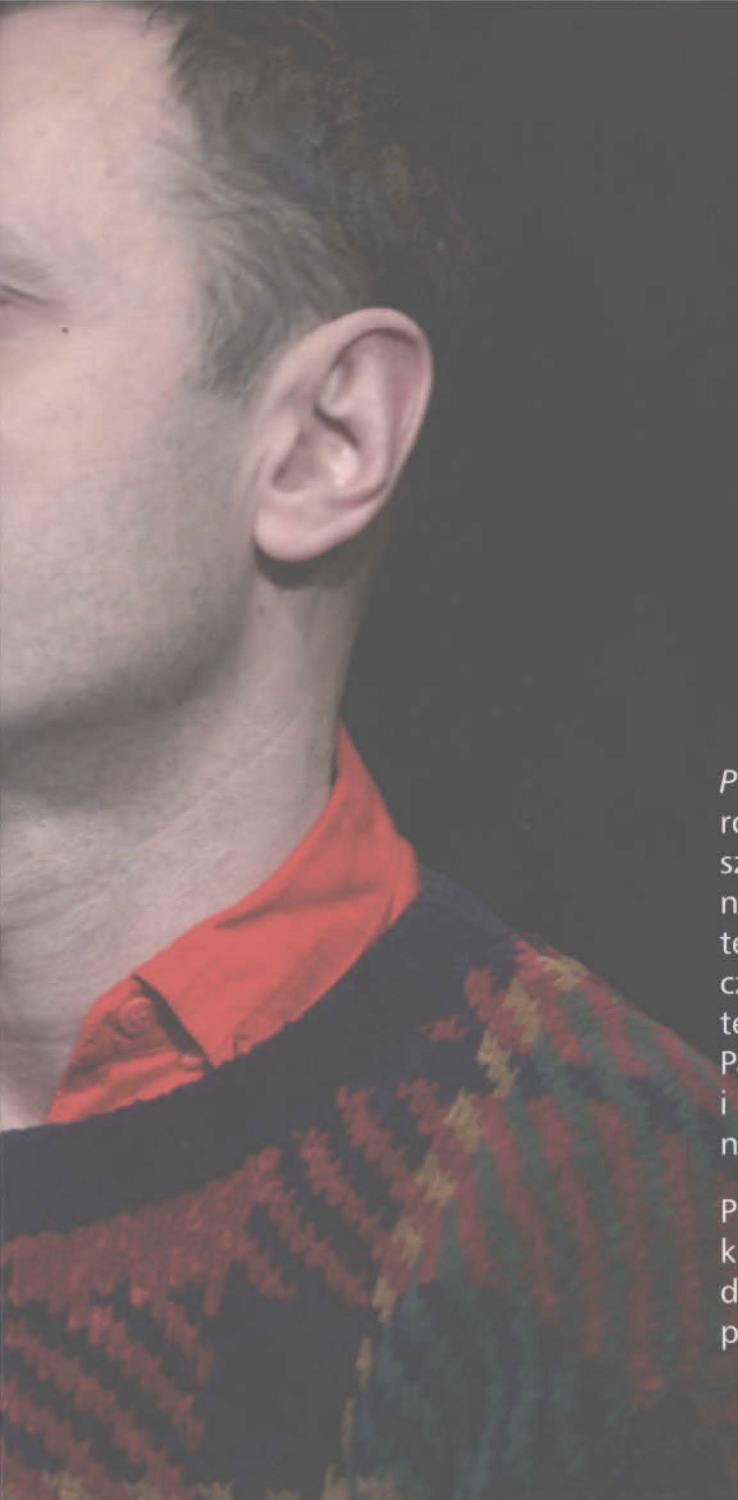
Przekład Jan Paweł Gawlik
Reżyseria Waldemar Śmigasiewicz
Scenografia Maciej Preyer
Opracowanie muzyczne Piotr Kubic

ZOFIA Urszula Grabowska
RYSZARD Wojciech Leonowicz
FANO Paweł Sanakiewicz
HANZL Marek Bogucki

Asystent reżysera Sylwia Domin
Inspicjent / sufler Sylwia Domin

Premiera 9 marca 2013, Scena na Sarego 7

Pavel Landovský c/o Aura-Pont s.r.o., Prague, Czech Republic



ABSOLUT VERSUS ABSURD

*O reżyserowanym
przez siebie spektaklu mówi
Waldemar Śmigasiewicz*

Pokój na godziny to rzecz o życiowych rozbitkach i ten główny temat czyni ze sztuki Pavla Landovskyego tekst w pewnym sensie uniwersalny. Niezmieniona litera i duch powstałej przed czterdziestoma czterema laty sztuki bronią się i teraz. Dlatego wydobyty przez tłumacza – Jana Pawła Gawlika – wszystkim sekwencjom i absurdom tamtego czasu można było nadać rys współczesności.

Pracując nad tą sztuką – mówiąc językiem Umberta Eco – starałem się ukazać dzieło otwarte. Chciałem, by opisana przez Landovskyego rzeczywistość była

światem absurdu, w który wpycha nas egzystencja, a nie jak w latach 60. ubiegłego wieku – sytuacja polityczna bloku wschodniego.

Pragnąłem pokazać absurd w kontekście niedorzeczności sytuacji, jakie stwarzają sobie ludzie żyjący tu i teraz. Utwór stał mi się bliższy w momencie, kiedy uświadomiłem sobie, że coraz częściej absurd zastępuje człowiekowi absolut; wyjaśnia wszystko, ponieważ nie wyjaśnia niczego – demaskuje sens i ustanawia bezsens jako jedyny możliwy sens.

Kiedy aktorzy odgrywają pewne elementy swojej historii na zasadzie przyczyna – skutek, wówczas wszystko jest logiczne. Ów porządek przestaje jednak obowiązywać (niknie) w sytuacjach gdy bohaterowie domagają się odpowiedzi na pytania fundamentalne: jak żyć?, co to jest miłość?, czym jest samotność?

Ich efemeryczne światy łączą się na moment w logiczną całość, panują w nich ład i porządek, które po chwili rozplywają się w bezsens, nie dając odpowiedzi na żadne z dręczących pytań.

Sztukę na scenie staramy się łączyć za pomocą absurdalnych sytuacji, za którymi czai się duch Becketta. Istnienie-nieistnienie, oczekiwanie na coś, co będzie dalej, oczekiwanie na „coś”, co wszystko połączy w wydarzenie, historię, sens...

Praca nad tą sztuką to dla mnie i znakomitych – skądinąd – aktorów była ciekawą przygodą. Wymagała od nas podwójnej świadomości: formy i treści. Świadomości wysyłania do widza zrozumiałych i realistycznych komunikatów, a zarazem wypełniania ich śmieszno-gorzka, absurdalną rzeczywistością. Owa dychotomia poprowadziła nas do ukazania dwoistości świata przedstawionego. Ten świat na naszych oczach rozpadł się i już nigdy nie będzie posklejany.

A nasi bohaterowie...? Wciąż będą spotykać się w pokoju na godziny, z którego skradziono wskazówki czasu.

Wysłuchała Magdalena Furdyna



Pavel Landovský, czeski aktor, dramatopisarz i reżyser, a także jeden z bardziej zaangażowanych dysydentów, urodził się w 1936 w Némeckým (Havlíčkův) Brodzie, w rodzinie inżyniera rolnictwa i urzędniczki.

Niedopuszczony do matury w szkole przemysłowej w Teplicach, odkrył jednak swoją największą pasję, teatr, i zaczął występować bez wcześniejszego przygotowania na lokalnej scenie.

Po odbyciu obowiązkowej służby wojskowej przez cztery lata bezskutecznie starał się o przyjęcie na Wydział Teatralny praskiej Akademii Muzycznej (DAMU). Mimo braku wykształcenia pracował jako aktor w teatrach w Šumperku (1960/61), Klatovym (1961/63) i Pardubicach (1964/65). W latach 1965-1976 stał się jedną z głównych postaci Činoherneho Klubu w Pradze. Na dużym ekranie pojawił się jako gość weselny z trąbką w „Pierwszym wyścigu” („Dedeček automobil”) Alfréda Radoka w 1957.

Z ważniejszych – i znanych polskim widzom – obrazów w jego dorobku wymienić należy „Pociągi pod specjalnym nadzorem” (1966; nie został wymieniony w czołówce), „Małgorzatę, córkę Łazarza” (1967), „Ragtime” (1981), „Nieznośną lekkość bytu” (1988), „Butelki zwrotne” (2007) i „Do Czech razy sztuka” (2008).

Występował w filmach kinowych i telewizyjnych oraz serialach produkcji m.in. czeskiej, austriackiej, niemieckiej i amerykańskiej. Jako dramatopisarz zadebiutował w 1969 „Pokojem na godziny” („Hodinový hoteliér”), wystawionym w Činohernim Klubie. Sztuka porównywana była z dramatami Albeego, Pintera i Bonda jako triumfalna manifestacja współczesnych nurtów i tematów.

oprac. Bogumiła Michalska



Waldemar Śmigasiewicz – reżyser teatralny i profesor na Wydziale Reżyserii warszawskiej Akademii Teatralnej, urodził się w 1953 roku w Warszawie. Absolwent PWSFTviT w Łodzi, po studiach rozpoczął pracę dydaktyczną na Wydziale Sztuki Łalkarskiej w Białymstoku, a później współpracował z krakowską PWST. W latach 1985-1990 realizował tam przedstawienia dyplomowe na Wydziale Aktorskim. Za jedno z nich – „Ferdynand” Witolda Gombrowicza – otrzymał Grand Prix na Europejskim Festiwalu Szkół Teatralnych w Lyonie w 1987 roku. Pracował na bardzo wielu scenach w Polsce, m.in.: w Warszawie w Teatrze Powszechnym, Polskim i Ate-neum, w Krakowie na scenach Starego Teatru, Teatru im. Juliusza Słowackiego, Teatru Bagatela, Teatru STU, a także we Wrocławiu, gdzie realizował spektakle w Teatrze Polskim i w Teatrze Kalandur, w Poznaniu na deskach Teatru Nowego i Teatru Animacji oraz w Teatrze Miejskim w Gdyni. Reżyser około stu spektakli, laureat licznych nagród i wyróżnień specjalną sympatią darzy twórczość Witolda Gombrowicza, którego zarówno dramaty jak i prozę wielokrotnie prznosił na teatralne deski. Między innymi w Teatrze Bagatela reżyser przygotował dwa gombrowiczowskie spektakle: „Kosmos” (1998) i „Hulajgębę” (2006) na podstawie „Ferdynanda” i „Dzienników”, czy ostatnio „Pornografię” w warszawskim Teatrze Powszechnym (2008). Ale nie tylko Gombrowicz określa reżyserskie prace Śmigasiewicza. Są wśród nich zarówno broadwayowski przebój – komedia muzyczna „Wystarczy noc” Neila Simona i Marvinna Hamlischa – oraz „Zbrodnia i kara”, czy „Wujaszek Wania” grane w naszym Teatrze, jak i „Hamlet” (Teatr Nowy w Poznaniu) czy „Proces” Kafki (Teatr Miejski w Gdyni). Jedne z ostatnich prac teatralnych Śmigasiewicza to: „Kieszonkowy atlas kobiet” Sylwii Chutnik (Teatr Powszechny w Warszawie, 2009), kapitalny monodram „Ojciec Bóg” Katarzyny i Jacka Wasilewskich (2011), „Jesteś piękne – mówię życiu” wg Wisławy Szymborskiej (Teatr Powszechny w Warszawie, 2011), czy najnowsza „Zemsta” wg Fredry w warszawskim Och-Teatrze (2013).

Patroni medialni:

zdjęcie: Piotr Kubiec